

Sygnatura akt I Cupr 1250/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 16-01-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant:Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 16-01-2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa Banku (...) SA

przeciwko A. I.

o zapłatę

**I.** zasądza od pozwanej A. I. na rzecz strony powodowej Banku (...) S.A. kwotę 3.068,07 zł (trzy tysiące sześćdziesiąt osiem złotych 7/100) z odsetkami w wysokości 19,72% rocznie od dnia 14 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 656,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

C upr (...)

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 7 października 2011 r. strona powodowa Bank (...) SA domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej A. I. kwoty 3068,07 zł z odsetkami w wysokości 19,72 % rocznie liczonymi od dnia 14 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powodowi przysługuje wobec pozwanej wierzytelność pieniężna wynikająca z umowy o kartę kredytową C. z 21 października 2010 r. z tytułu należności głównej wraz z odsetkami

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym – elektronicznym w dniu 17 listopada 2011 r. powództwo uwzględniono w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana A. I. zaprzeczyła zawarciu umowy ze stroną powodową.

Po uzupełnieniu przez stronę powodową pozwu i złożeniu dowodów wskazanych w pozwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że powód nie wskazała, ile dokładnie wynosi kwota główna dochodzona pozwem, a w jakiej części i w jaki sposób skapitalizował odsetki ustawowe . Jej zdaniem poszczególne kwoty nie wynikały z wyciągu z ksiąg bankowych. Wskazała również, że strona powodowa wyegzekwowała większość, a następnie całość należności dochodzonej pozwem.

Ponadto zarzuciła, że odsetki umowne w wysokości 19,72 % były rażąco wygórowane w stosunku do odsetek ustawowych, a nadto nie wiadomo, czy powód dochodzi pozwem innych opłat, lub prowizji, na które nie wyraziła zgody. Niezależnie od tego zarzuciła, że powództwo było przedwczesne, albowiem umowa nie została rozwiązana. Z ostrożności podniosła także zarzut przedawnienia i rozłożenia na raty zasądzonej kwoty z uwagi na jej ciężką sytuację rodzinną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 21 października 2010 r. pozwana A. I. zawarła ze stroną powodowa umowę o kartę kredytową C. z limitem 3000 zł. W umowie zastrzeżono, że pozwana będzie zobowiązana do spłaty co najmniej minimalnej kwoty do zapłaty, w wysokości wskazywanej w wyciągu, nie później, niż w terminie wskazanym w wyciągu, który nie może być krótszy, niż 24 dni od daty wystawienia wyciągu. W przypadku uchybienia w zapłacie bank był uprawniony do podjęcia czynności windykacyjnych, w tym wysyłania monitów listownych płatnych według tabeli opłat załączonej do regulaminu. W umowie zastrzeżono prawo do pobierania opłat i prowizji oraz odsetek określonych w załącznikach do regulaminu, a pozwana pokwitowała jego otrzymanie. Wysokość oprocentowania określono na 19,72 % rocznie. Zastrzeżono także, że pozwana będzie zobowiązana do informowania banku zmianie swojego adresu.

W umowie zastrzeżono opłata za transakcje gotówkową oraz przelew z karty bank pobierać będzie prowizje w wysokości 3 %, nie mniej niż 7 zł, za monit listowny – 25 zł.

(dowód: umowa z 21.10.2010 r. z załącznikami – k. 36-37 i 40-45).

W okresie od 28 października 2010 r. do 14 listopada 2010 r. na rachunku pozwanej powstało zadłużenie 632,77 zł, a minimalne zadłużenie do zapłaty do dnia 8 grudnia 2010 r. wynosiło zgodnie z wyciągiem z 14 listopada 2010 r. 104,62 zł.

(dowód: wyciąg z 14.11.2010 r. – k. 55-56)

W okresie do 13 grudnia 2010 r. zadłużenie na rachunku pozwanej wzrosło do 813,09 zł, a minimalne zadłużenie do zapłaty do dnia 7 stycznia 2011 r. wynosiło zgodnie z wyciągiem z 13 grudnia 2010 r. 232,46 zł.

(dowód: wyciąg z 13.12.2010 r. – k. 58-59)

W okresie do 13 stycznia 2011 r. zadłużenie na rachunku pozwanej wzrosło do 2766,76 zł, a minimalne zadłużenie do zapłaty do dnia 7 lutego 2011 r. wynosiło zgodnie z wyciągiem z 13 stycznia 2011 r. 399,79 zł. Jednocześnie pozwaną poinformowano o konieczności uregulowania poprzedniej zaległości.

(dowód: wyciąg z 13.01.2011 r. – k. 61-62)

W okresie do 13 lutego 2011 r. zadłużenie na rachunku pozwanej wzrosło do 2874,70 zł, a minimalne zadłużenie do zapłaty do dnia 9 marca 2011 r. wynosiło zgodnie z wyciągiem z 13 lutego 2011 r. 572,48 zł. Jednocześnie pozwaną poinformowano o zablokowaniu karty.

(dowód: wyciąg z 13.02.2011 r. – k. 64)

W okresie do 13 marca 2011 r. zadłużenie na rachunku pozwanej wzrosło do 2936,59 zł, a minimalne zadłużenie do zapłaty do dnia 6 kwietnia 2011 r. wynosiło zgodnie z wyciągiem z 13 marca 2011 r. 713,10 zł.

(dowód: wyciąg z 13.03.2011 r. – k. 66)

W okresie do 13 kwietnia 2011 r. zadłużenie na rachunku pozwanej wzrosło do 2980,08 zł, a minimalne zadłużenie do zapłaty do dnia 9 maja 2011 r. wynosiło zgodnie z wyciągiem z 13 kwietnia 2011 r. 2980,08 zł. Jednocześnie pozwaną poinformowano o wypowiedzeniu umowy.

(dowód: wyciąg z 13.04.2011 r. – k. 68)

W okresie do 15 maja 2011 r. zadłużenie na rachunku pozwanej wzrosło do 3025,84 zł, a minimalne zadłużenie do zapłaty do dnia 8 czerwca 2011 r. wynosiło zgodnie z wyciągiem z 15 maja 2011 r. 3025,84 zł.

(dowód: wyciąg z 15.05.2011 r. – k. 70)

W okresie do 13 czerwca 2011 r. zadłużenie na rachunku pozwanej wzrosło do 3068,07 zł, a minimalne zadłużenie do zapłaty do dnia 7 lipca 2011 r. wynosiło zgodnie z wyciągiem z 13 czerwca 2011 r. 3068,07 zł.

(dowód: wyciąg z 13.06.2011 r. – k. 72)

Zadłużenie w kwocie 3068,07 zł obejmowało poza kwotami wypłaconymi przez pozwaną – opłatę za przelew z karty w kwocie 60 zł (28 października 2010), opłatę za transakcję gotówkową w kwocie 7 zł (20 listopada 2010 r.), opłaty za monity listowne w kwocie 6 x 25 zł (14 grudnia 2010 r., 22 grudnia 2010 r., 31 grudnia 2010 r., 14 stycznia 2011 r., 31 stycznia 2011 r., 14 lutego 2011 r., ) odsetki od minimalnej kwoty do zapłaty, naliczone do dnia 12 grudnia 2010 r. w wysokości 11,25 zł, naliczone do dnia 13 stycznia 2011 r. w kwocie 8,51 zł, do dnia 13 lutego 2011 r. w kwocie 41,16 zł, do dnia 13 marca 2011 r. w kwocie 36,89 zł, do dnia 13 kwietnia 2011 r. w kwocie 43,49 zł, do 15 maja 2011 r. w kwocie 45,76 zł, do 13 czerwca 2011 r. w kwocie 42,23 zł.

(dowód: wyciągi – k. 55-72)

Pozwana nie zamieszkiwała w okresie od stycznia 2009 r. do kwietnia 2012 r. pod adresem wskazanym w umowie.

(fakt przyznany przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie strona powodowa udowodniła, że zawarła z pozwaną umowę o kartę kredytową. Wysokość zadłużenia, w tym odrębnie należności głównej, odsetek oraz opłat dodatkowych wynikała wprost z wyciągów z historią rachunku pozwanej (k. 55-72). Z wyciągów tych wynikało wprost, jakich transakcji pozwana dokonała, jakimi opłatami została obciążona, a także jakie odsetki zostały jej naliczone. Dziwił w tej sytuacji zarzut pozwanej, że nie wie, na co składała się należność dochodzona pozwem. Należy przypomnieć, że pozwana otrzymała te dokumenty także w toku procesu – w dniu 19 listopada 2013 r., tymczasem jej odpowiedź na pozew w żaden sposób do tych dokumentów się nie odniosła. W szczególności ze wskazanych dokumentów wynikało, jakie opłaty zostały jej naliczone w związku z korzystaniem z karty, a także, jaki kapitał został pozostawiał jej do zapłaty w poszczególnych okresach rozliczeniowych i jakie odsetki zostały jej naliczone w poszczególnych okresach. Pozwana poprzestała jednak na całkowicie niezrozumiałym stwierdzeniu, iż nie potrafi zweryfikować, z jakich części składała się kwota dochodzona pozwem. Przypomnieć należy, że w sytuacji, gdy z przedłożonych wyciągów wynikała kwota do zapłaty w danym okresie rozliczeniowym i termin zapłaty, a z umowy stopa odsetek, wynikiem prostego działania matematycznego – mnożenia było ustalenie odsetek należnych za okres wskazany w wyciągu. Pozwana nie zadała sobie jednak trudu analizy wskazanych wyciągów i nie zakwestionowała ani jednej z transakcji wymienionych w poszczególnych dokumentach. Także opłaty naliczone pozwanej zostały wprost w wyciągach nazwane. Pomimo tego pozwana nie podniosła żadnego zarzutu, co do tych, konkretnie naliczonych opłat. Sąd stwierdził, że naliczone opłaty zostały przewidziane wskazanym regulaminem, a pozwana nie próbowała nawet kwestionować, że nie zaistniały w sprawie podstawy do ich naliczenia. Odsetki od zapadłego kapitału naliczone kwotowo w wyciągach z rachunku zostały natomiast obliczone zgodnie z umówioną stopą odsetek. Matematyczna weryfikacja kwot wskazanych w wyciągach pozwalała na ustalenie, że pozwana faktycznie zalegała do dnia 13 czerwca 2011 r. z zapłatą kwoty 3068,07 zł.

Za nieuzasadniony uznać należało zarzut wyegzekwowania całości należności dochodzonej pozwem. Świadczenie to powód uzyskał na podstawie tytułu wykonawczego, który utracił moc. Podlegało ono zatem zwrotowi na podstawie art. 405 kc, tyle że po wydaniu niniejszego wyroku strony mogą dokonać wzajemnych rozliczeń w związku z kwotą zasądzoną i wyegzekwowaną poprzez złożenie oświadczenia o potrąceniu należności zasądzonej z należnością wyegzekwowaną.

Nie był uzasadniony zarzut zawyżenia odsetek. Zgodnie z art. 359 § 2<sup>1</sup> strony mogły zastrzec odsetki w wysokości nie przekraczającej czterokrotności stopy kredyt lombardowego NBP, która w dacie zawarcia umowy wynosiła 5 %.

Niezrozumiały był zarzut, że z pozwu nie wynikała wysokość opłat lub prowizji, a także, że wysokość tych opłat mogła ulec zmianie. Wszystkie opłaty zostały wyszczególnione w wyciągach z rachunku. Należy podkreślić, że pozwana pokwitowała odbiór regulaminu obejmującego wysokość opłat (por. § 17 umowy), a w toku procesu nie przedstawiła własnego egzemplarza, który różniłby się od regulaminu złożonego z pozwem. Z wyciągów przedłożonych przez powoda wynikało nadto, że żadna prowizja nie była od pozwanej naliczona, a wysokość opłat dotyczyła dwóch transakcji gotówkowych (w tym jednej na 2000 zł) oraz opłat za monity listowne związane z niewykonywaniem umowy. Pozwana nie podnosiła zarzutu, że monitów takich jej nie doręczano, lub też, że nie dokonywała transakcji gotówkowych. Skądinąd byłoby zrozumiałe, że powódka nie miała świadomości, że wyciągi i monity są jej doręczane, **skoro świadomie dopuściła się oszustwa, podając bankowi jako swój adres zamieszkania i do korespondencji, adres, pod którym wówczas nie mieszkała.** Wynika to wprost z jej oświadczenia zawartego w przeciwieństwie od nakazu zapłaty (k. 6)

Nie był uzasadniony zarzut przedwczesności roszczenia związany z nie wypowiedzeniem umowy. Pozwana przeoczyła bowiem, że miała obowiązek spłacać zadłużenie minimalnych kwot wskazanych w wyciągach, w terminach w nich wskazanych (por. § 7 pkt 12 umowy) bez względu na datę wypowiedzenia umowy. Nie podnosiła natomiast w toku procesu zarzut, że wyciągów tych nie otrzymywała, nie zgłosiła też nigdy zastrzeżenia, co do wysokości salda stosownie do § 11 pkt 2 regulaminu.

Niezależnie od powyższego Sąd stwierdził, że powoływanie się na nieprawidłowość w doręczeniu oświadczenia o wypowiedzeniu w sytuacji, gdy pozwana przyznała w przeciwieństwie od nakazu zapłaty, że nie mieszkała pod adresem wskazanym w umowie zarówno w dacie jej podpisania, jak w i dacie wskazanej przez powoda jako data wypowiedzenia, stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 kc. Wobec tego pozwana nie może z ewentualnej nieprawidłowości w wypowiedzeniu umowy wywodzić skutków prawnych.

Nie był także uzasadniony zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 6 ustawy z 12 września 2002 r. o elektronicznych środkach płatniczych, która ma zastosowanie w rozpoznawanej sprawie na podstawie także w terminie dwóch lat przedawniały się roszczenia z umów o elektroniczny instrument płatniczy. Roszczenie powoda powstało w 2011 r. i w tym samym roku wytoczono powództwo o zapłatę.

Sąd nie znalazł także podstaw do zastosowania wobec pozwanej przepisu art. 320 kpc. Pozwana może swobodnie spłacić zadłużenie, składając oświadczenie o potrąceniu kwoty wyegzekwowanej z kwotą zasądzoną. Należy też podkreślić, że instytucja z art. 320 kpc ma zastosowanie do osób uczciwych, którą pozwana w relacjach z powodem nie była. Jeszcze raz należy podkreślić, w dacie podpisania umowy pozwana nie mieszkała pod adresem wskazanym w umowie i nigdy nie poinformowała o tym swojego kontrahenta, w ten sposób utrudniając mu kontakt i czynności windykacyjne. Takie zachowanie zasługuje na najwyższe potępienie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził całość należności dochodzonej pozwem, albowiem jej powstanie oraz wysokość została udowodniona dowodami przedstawionymi przez powoda, orzekając, jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc.